Badurskiego Andr. Powinszowanie
JOX. Józefowi Jabłonowskiemu
Jw. Józefowi Wielopolskiemu
etc.

1766

Scholae in Polonia

Szkoły Krakowskie (gimn. krak).

Antwerpia ks. Józefa Liste do JMX. Bogusławskiego Rektora Szkół Wydziału Krakowskiego.





POWINSZOWANIE

Jaśnie Oświeconemu Xciu JMci — J — JABŁONOWSKIEMU WOIEWODZIE Nowogrodz. &c. &c.

O

Jaśnie Wielmożnemu JMci Panu — Z — E — WIELOPOLSKIEMU KAWALIEROWI Orderu S. STANISŁAWA Chorążycowi KOR.

Jaśnie Wielm. JMci Pánu — F — O — W — WIELOPOLSKIEMU STAROSCIE Lanckorońskiemu i Zagoyskiemu, ROTMISTRZOWI Pancerney Chorągwi.

Jaśnie Wielm. JMci Pánu — I — WIELOPOLSKIEMU MARGRABICZOWI Pinczowskiemu.

TE-

TESTIFICATIO CORDIVM AGGRATVLATIONE

Solennium
IV PATRONI JOSEPHI

CELSISSIMO & EXCELLENTISSIMO
PRINCIPI
&
ILLUSTRISSIMIS DOMINIS DD.
Nobilissimo Sanguine Conjunctis
NOMINIBUS

è Voto
Scholarum Vladislaviano-Novodvorscianarum Universitatis Cracoviensis.

per
M. Andream Badurski *Phil. Doctorem*
Collegam Minorem, Scholæ Poëseos Prfrē.

EXHIBITA

Die 19. *Mensis Martii.*

osVVIaDCzenIe VprzeIMe serCa oboVVIązanego VV poVVInszoVVanIV.

Doroczney Uroczystości Swiętego
JOZEFA

JASNIE OSWIECONEMU XIĄZĘCIU JMCi

i

JASNIE WIELMOZNYM PANOM PP.
Nayszlachetnieyszą Krwią złączonym JMIONOM.

życzeniem
Szkoł Nowodworskich Akademii Krakowskiey.

przez
M. Andrzeia Badurskiego *Filoz: Dokt: Kollegę Mnieyszego, Szkoły Poétyki Professora.*

WYRAZONE

Dniá 19. Miesiąca Marca.

ODE APPOLLINIS

Lecta Parnaſſi, numeroſa turba,
Quæ decus Mundi, ſoboles Deorum
Diceris, promptos geminato greſſus
Mandat APOLLO.

Siſtitis: quæſo date corde voces,
Fronte cur triſti geritis dolorem?
Anxiæ quare tacitos receſſus
Quæritis ultro?

Nunc hyems tranſit, gelidumq; tẽpus,
Parcimus quando genio, ſolutus
Jam fluit perquam placidô ſuſurrô,
Iſtula Craci.

Jam novi veris manifeſta ſigna,
Lenis afflatus Zephyri Favonî,
Altiùs jam Sol vehitur quadrigîs
Temporis iſthoc.

Mente nunc læta, geniô ſerenô
Singulæ Muſæ properate, quòd ſi
Auribus Veſtris veniet novi quid?
Plaudite verſu.

GŁOS APOLLINA

Wyborna Rzeſzo, przezacne Boginie
Ktorych ſzacunek w całym Swiecie ſłynie,
Muzy, poſpieſzno zbiegaycie do koła
Apollo woła.

Stawćie: proſzę powiedzcie mi z bliſka.
Co za troſkliwość ſerce Waſze ściſka,
Ze twarz pod chmurą, i ſamotne życie
Przytym trawicie.

Już zima ſchodzi, mroźney mało chwili
W ktorą rozumow Młodź ſwoich nie ſili,
Ciężar zrzuciwſzy Wiſła, po nizinie
Już mruczno płynie,

Już iuż niepłonne ſą wiosny nadzieie
Z ſir powolny, nader mile wieie,
Poczwornym cugiem Słońce ná ſwey oſi
W gorę ſię wznoſi.

Więc przy tym czaſie, w ochoczym umyśle
Wychodźcie Muzy wraz złączone ściśle,
A co nowego doſłyſzycie w poście
Wierſzem ogłoście.

ODE MUSARUM

Permitte nobis Pieridum Pater
Reſpirium, quò commodiùs Tibî
Provinciæ demus peractæ
Vera ſimul documenta MUSÆ.

Quàm noſtra primùm limina liquim9,
Illuxit ex nunc veris amænior
Mundo dies, quòd verò primum;
Feſta ferens celebranda JOSEPH.

Vicina Pindo protinus eſt DOMUS,
In Qua PATRONI conſtitit annua
Solennitas, plauſusq; dantur,
Nomine qui potiuntur iſto.

Prim9 VIRORUM DUX Celeberrim9
PRINCEPS potẽtis cernitur IMPERI
Fautor Scholarũ JABŁONOWSKI
Lechiadum decus atq; ſplendor.

MUZ

MUZ ODPOWIEDZ

Pozwol Parnaſſu Oycze, Rządco, Pánie,
Niech nam ſię wytchnąć cokolwiek doſtanie
Damy odpowiedź, wſzyſtkie ſtoiąc w rzędzie
Co w rzeczy ſamey, i co głośno wſzędzie.

Jak prędko naſze puściliśmy kráie,
Ali żci wiosna weſoła naſtáie.
A dzień JOZEFA z kilku ſet do Roku
Co rzecz ieſt większa, ſtawa na widoku.

Sąſiedzki DOM ieſt, gdzie! okrzykow wiele
z Swięta JMIENIN radość i weſele,
Już każdy uſty, iuż TYM życzy ſzczerze
Ktorzy Imieniem ſzczycą ſię w tey mierze

Naypierwſzyć z Pierwſzych ná widok ſię poda
XIĄZE Rzymſkiego Páńſtwa, WOIEWODA
Ten JABŁONOWSKI, ktory Polſkę wſłáwi
Ze ſię z Mądrością nayczęściey zabawiá

Alter

ter BEATI fœdere PRÆSULIS
quis Polonus, de WIELOPOLSCIA
Natus Domo, Nomen vetuſtum
Magnificîs meritîs adimplens

GERMANA Proles Sanguinis Inclyti
Lanckoronenſis nunc CAPITANEUS
Virtutis excelſæ Paternæ,
Ingenuæ probitatis ACTOR.

Alter tenellus floſculus hactenus
Boni Parentis Filius Optimus,
Pinczovienſis Marchionis;
Quem Charites decorâre perquam.

Diſpone Præſes quæſumus ocyùs
Quid ſit futurum? vel properabimus,
Solæ daturæ vota Pindi,
Aut Duce Te, ſimul hìc canemus.

DRUGI Orderem znaczny STANISŁAWA
KAWALER z Domu WIELOPOLSKICH ſława
Z Ktorego ſława ná Imię wieczyſta
Spływa, bo zawſze w zaſługi korzyſta.

Trzeci z PIERWSZEMI krwią jedną złączony
ROTMISTRZ STAROSTA Godny Lanckorony.
OYCZYSTĄ Cnotą, pięknemi ſowicie
Przymioty całe ſwe zdobiący życie.

Naymłodſzy JOZEF w niewinności kwiecie
Z Zacnych Rodzicow nader dobre Dziecie
MARGRABICZ, wzroſtem nie co tylko mały
Bo nań cne dary Boginie wylały.

Rozporządź rychley Rządco Apollinie
Co má náſtąpić? czy w naſzey krainie
Okrzyki czynić, brzmieć pod ſame Nieba
Czy tam z życzeniem ſpieſzyć Nam potrzebá.

Quid ſit? jam video, nunc quæſo quieſcite Muſæ
Credite me gratum vobis in tempora quævis,
Sed quid ago! meminiſſe juvat ſolennia Joſeph.
Siſtite: nunc iterum primas aſſumite vires.
Expedit His ut Nominibus pia vota feramus,
Attamen ad Superos primò legatio curret.
Fœdus ineſt ſtrictum Cœlo cum monte bicolli,
Inde quid adveniet? ſtudioſus præſto manebo.

Quatuor ex cœtu celeres pede ponite greſſus,
Jam ſcio quæ referam, modò jurent ſidera Cœli,
Illicò quòd noſtris intentis ritè favebunt,
Præter amicitiam quia Nobis ſanguine juncta,
Deniq; quinq; meum rurſus reſerate viretum,
Sumite diſtinctos flores de montibus iſthis.
Nectite ſerta precor, donec mandavero reddi
Competet hoc munus Parnaſſi tempore veris.

Omnia quæ poſcis permittunt Nomina Divûm,
Deferimus Tibi Perides ea pectore. Quodſi
Eſt ita? nunc aliæ contextas ferte coronas
Vos verò reliquæ detis modulamina plectrô.

Quam-

Spocznіycie teraz proſzę, iuż wiem co ſię święci,
Wdzięczny ieſtem, iżeście poſelſtwo ſprawiły.
Ale co mowię! Dzien Ten mieć trzeba w pamięci
Stańcie w rzędzie: i pierwſzey dobywaycie ſiły
Oświadczyć chęci Naſze Tym Imionom ſzczerze
Słuſzna; lecz wprzod do Bogow Poſelſtwo poprze
Mamy ściſłe z Niebioſy zawarte przymierze (dzi
Czekać będę tęſchliwie ztamtąd odpowiedzi.

Cztery z koła wynidzcie ſpieſzne czyńcie kroki.
Co życzyć mam, wiem; ale niech Niebo upewni,
Iż ſprzyiać Naſzym będzie zamysłom bez zwłoki,
Wſzak procz Przyiaźni z ſobą ieſteśmy pokrewni.
Wy zaś pięć w Helikońſkie idźcie Wirydarze
Zbieraycie kwiát rozliczny co w tym kraiu rośnie
Wiánki wiycie, ná tacy aż ſię oddać każe,
Podárek ten przyſtoi z Rąk Waſzych przy wiośnie.

Wſzyſtkoć na wolą dáią Gorne Nieba Pánie
Rzetelnie donoſzemy Muzy. Co ieżeli
Tak ieſt! inne bukiety nieście ná wiązanie,
Inne tę krotką piosnkę głoście przy kapeli.

Poki

Quamdiu erit Solis curſus præclara Virorum.
Stet Domus Accreſcens, & fatis imperet ipſis
Incolumis vitæ ſeries obtemperet, imò
Protinus ipſa juvet Sapientia facta decora.
Parvulus at Joſeph pro Gentis flore Polonæ
In Gremio pro nunc maneat potiore Dearum,
Vivat Avunculus, exq; Sorore Nepos, cum Fratre
Cum Patruis ex Fratre Nepos, legat acta Priorũ.



Poki bieg Słońca niechay Przezacni Rycerze,
Szczęściem władaią, niech wzrost Dom Prze-
(świętny bierze
Niechay życia poránek w nayczerstwieyszey porze
Służy Jm: niech zabawom Mądrość dopomoże
Młodego Margrabicza ná zászczyt Koronie,
Niech Boginie tym czasem piástuią ná łonie,
Wuy z Siostrzeńcem, Siostrzeniec z Bratem Ple-
(mię Piasta
Niech żyią: niech Synowiec w sławę Stryiow
(wzrasta,

